

Sygn. akt V KK 324/21

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 4 sierpnia 2021r.

sprawy **Ł. S. K.**

skazanego za czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65§1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 10 listopada 2020r., sygn. akt IV K (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G. Zamiejskowy VI Wydział Karny

z siedzibą w C. z dnia 2 sierpnia 2019r., sygn. akt VI K (...)

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie wskazać należy, że w istocie w uzasadnieniu orzeczenia Sąd Odwoławczy nie odniósł się wprost do każdej z podniesionych przez obronę w zarzucie z pkt 2 apelacji okoliczności, niemniej jednak do poruszonych w nim wątpliwości odniósł się w sposób zbiorczy, w sposób rzeczowy wskazując

przyczyny, dla których nie uznał wskazanego zarzutu za zasadny (pkt 3.7. uzasadnienia wyroku, str. 11-12).

Przypomnieć także należy, że oceniając prawidłowość przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy niewątpliwie w pełni podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, którą uznał za pełną, szczegółową, wnikliwą i spełniającą wszystkie wymogi określone w art. 7 k.p.k. Sąd ten jednak nie ograniczył się jedynie do odesłania do rozważań dokonanych przez Sąd Rejonowy, ale poczynił także własne spostrzeżenia. Ponadto zwrócił on uwagę, że argumentacja obrony ma *de facto* charakter czysto polemiczny i w żaden sposób nie podważa przekonujących wywodów Sądu I instancji i drobiazgowej oceny zeznań świadków K. F. oraz S. B. złożonych na poszczególnych etapach postępowania.

Odnosnie do pierwszego wskazanego świadka słusznie Sąd Odwoławczy wskazał, że nie miał on podstaw do fałszywego pomawiania Ł. S. K. choćby z tego powodu, że jego odpowiedzialność karna uzależniona była od złożonych przez niego depozycji. Takiemu rozumowaniu nie można odmówić logiki. Ponadto, treść uzasadnienia Sądu I instancji wskazuje, że także ten Sąd traktował zeznania wskazanych świadków z ostrożnością – poczynił on szczegółowe rozważania w tym zakresie na str. 7-8. Tym samym twierdzenia obrony, jakoby Sądy orzekające

w sprawie straciły z pola widzenia, że zeznania świadków mają charakter pomówień, są bezpodstawne.

Należy przyznać rację obrońcy, że Sąd Odwoławczy bardzo lakonicznie odniósł się do wyrażonych w treści zarzutu apelacji obiekcji dotyczących czasu, w którym Ł. S. K. miał działać oraz ilości narkotyków, które, w ocenie obrony, rzekomo były nabywane od niego przez K. F. i S. B. (strona 11 uzasadnienia, akapit 2). Powyższe wynikało z pełnej akceptacji procesu czynienia ustaleń faktycznych przez Sąd Rejonowy (str. 8-11 motywów pisemnych), który w istocie należy uznać za prawidłowy.

W treści apelacji obrońca skazanego wskazał na pominięcie przez Sąd Rejonowy w wyliczeniach okresu od stycznia 2017r. do czerwca 2017r. W pierwszej kolejności należy więc podnieść, że Sąd dokonał zmiany czasokresu działania skazanego, ustalając jego początek na luty 2017r. Sąd ustalił powyższe na podstawie korespondujących ze sobą w tym zakresie zeznań K. F. i S. B. i tak samo, na podstawie ich zeznań, dokonał wyliczeń ilości i rodzajów środków odurzających nabytych w tym czasie od Ł. S. K. (str. 8 uzasadnienia Sądu Rejonowego, akapity 3 i 5 oraz str. 9-10). Wyliczenia Sądu, jak wynika z treści uzasadnienia, wynikały z analizy zeznań osobowych źródeł dowodowych. Należy je ocenić jako szczegółowe i rzetelne. Brak jest także podstaw do twierdzenia, że ilości te zostały zawyżone. Wręcz przeciwnie, Sąd, w razie wątpliwości, przyjmował wartości korzystniejsze dla skazanego, o czym świadczą nie tylko motywy pisemne, ale także opis przypisanego skazanemu czynu, w którym posłużono się sformułowaniami „co najmniej”, „nie mniej niż”.

Konkluzję Sądu Odwoławczego należy zatem uznać za prawidłową. I nawet, gdyby uznać, że Sąd Odwoławczy powinien odnieść się bardziej szczegółowo do podniesionych w apelacji wątpliwości, to postępowania Sądu, wobec aktualnego brzmienia art. 537a k.p.k., nie można uznać za uchybienie, które mogło skutkować, samo w sobie, wzruszeniem orzeczenia.

Całkowicie chybiony jest także drugi zarzut kasacji. Na stronach 12-13 motywów pisemnych Sąd Okręgowy poczynił szczegółowe rozważania na temat

okoliczności wpływających na wymiar kary orzeczonej wobec skazanego Ł. S. K.. Wywody Sądu w tym zakresie są wyczerpujące i przekonujące. Niewątpliwie stanowią one także odzwierciedlenie toku myślowego Sądu w procesie ważenia okoliczności łagodzących – wskazanych przez obronę w treści apelacji oraz szczegółowo omówionych przez Sąd okoliczności obciążających. Twierdzenie obrony, jakoby tok myślowy Sądu II instancji nie znalazł odzwierciedlenia w uzasadnieniu oraz by Sąd ten ograniczył się do powtórzenia okoliczności wskazanych w tym zakresie przez Sąd Rejonowy jest w tym kontekście nieporozumieniem.

Konkludując należy uznać, że skarżący nie wykazał, by Sąd Okręgowy dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia, tym bardziej o charakterze rażącym, które mogłoby mieć wpływ na treść orzeczenia.

Powyższe skutkowało uznaniem kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.